

Marcin Krajewski*

Obciążenia dochodów podatkiem dochodowym i składkami na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne – w kierunku jednej daniny czy pozostawienia obecnego modelu

Income tax and social and health insurance contributions. Continuity or change?:

The paper provides an analysis of advantages and disadvantages of the current model of the burden on the income, as well as the concept of one levy, which is a part of 'Plan for Responsible Growth' adopted by the Polish government. One levy concept envisages the consolidation of income tax, social insurance contribution and healthcare contribution. The rationale behind this concept is that various principles of social insurance and healthcare regulations and tax law are complicated and require standardization. Focus is placed on the possible implications of this concept for employers, employees, self-employed and farmers.

Słowa kluczowe: podatek dochodowy od osób fizycznych · ubezpieczenie społeczne · ubezpieczenie zdrowotne

Keywords: income tax · social insurance · health insurance

* Doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Ubezpieczeń Społecznych i Polityki Społecznej, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Łódzki; e-mail: marcinkraj@poczta.onet.pl.

Uwagi wstępne

W krajach gospodarki rynkowej istnieją dwa zasadnicze regulatory życia gospodarczego, a mianowicie rynek kształtujący życie gospodarcze oraz państwo, które w sposób odmienny niż rynek alokuje zasoby i dokonuje ich podziału¹. Tworzenie zasobów państwa, w tym opodatkowanie dochodów obywateli, stanowi nie tylko element realizacji polityki społecznej państwa, ale także kształ-

¹ A. Krencik, J. Supińska, *Reformy wprowadzające mechanizmy rynkowe do polityki społecznej* [w:] *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 391.

tuje sytuację materialną podatnika². Wraz z rozbudową systemu podatkowego, utworzeniem systemu ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego koncepcja jednolitego opodatkowania dochodów obywateli straciła na znaczeniu na rzecz autonomii obciążeń poszczególnych grup społecznych i zawodowych. Propozycje podatku liniowego, uproszczenia systemu ubezpieczeń społecznych pojawiają się w debacie publicznej co kilka lat, a ostatnio za sprawą koncepcji jednej daniny opracowywanej przez międzyresortowy zespół w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów³. Prezentowana poniżej analiza ma na celu porównanie obecnego modelu opodatkowania i obciążenia składkami dochodów obywateli oraz koncepcji jednej daniny, przy uwzględnieniu w jej ramach podatku dochodowego, składek na ubezpieczenia społeczne i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Koncepcja jednej daniny zawiera wiele niewiadomych, a każdy z wariantów może poważnie zmodyfikować przedstawione poniżej rozważania, dlatego też prowadzony wywód obejmuje założenia, które zdaniem autora są najbardziej prawdopodobne. Z uwagi na szeroki zakres dociekań opracowanie jedynie sygnalizuje problemy związane z koordynacją systemów zabezpieczenia społecznego w UE oraz unijnymi regulacjami podatkowymi.

Przebudowa systemu podatkowego oraz systemów ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych – wybrane zagadnienia

Przebudowa systemu podatkowego oraz systemów ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego może zostać dokonana zasadniczo z dwóch przyczyn. Pierwszą z nich stanowi potrzeba obniżenia deficytu w finansach publicznych państwa⁴, a tym samym podniesienia obciążeń nakładanych na wybrane grupy zawodowe bądź całość społeczeństwa. Zwiększenie obciążeń może wynikać np. z wprowadzenia programów socjalnych albo ze zmniejszenia wpływów budżetowych. Podłoże reformy może także stanowić potrzeba dokonania reorientacji obciążeń poszczególnych grup społecznych i zawodowych, tj. zmniejszenie należności podatkowych określonej grupy, kosztem zwiększenia obciążeń pozostałych grup zawodowych⁵. Jedną z form reorientacji obciążeń może stanowić wprowadzenie jednej daniny.

² *Teoretyczne podstawy reformy finansów w Polsce*, red. J. Ostaszewski, Z. Fedorowicz, T. Kierczyński, Difin, Warszawa 2004, s. 148.

³ *Szalamacha: Zmiany w podatkach nie zlikwidują ulg np. na dzieci*, 1 czerwca 2016 r., <http://podatki.gazetaprawna.pl/artykuly/948303,szalamacha-zmiany-w-podatkach-ulgi.html> [dostęp: 15 marca 2018 r.].

⁴ Tak należy ocenić reformy wprowadzone w Grecji po 2010 r. Szerzej zob. Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Wprowadzenia Euro przez Rzeczpospolitą Polską, *Kryzys grecki – geneza i konsekwencje*, Warszawa 2010, s. 24 i n.

⁵ Zgodnie z art. 80 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. nr 210, poz. 2135), podstawę wymiaru składki

Wśród podstawowych zadań, jakie realizuje państwo, wymienia się gromadzenie i podział środków pieniężnych⁶. Państwo, określając cele gospodarcze i społeczne, dopasowuje dla ich optymalnej realizacji między innymi model systemu podatkowego oraz systemu ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego. Jeżeli za priorytet państwa uznać zasadę sprawiedliwości społecznej, to obciążenie każdej z jednostek powinno być proporcjonalne do osiągniętych dochodów oraz oczekiwanych świadczeń, a także racjonalne w odniesieniu do efektywności społecznej i gospodarczej państwa⁷. Zasadę sprawiedliwości systemu podatkowego często wiąże się z kategorią zdolności podatkowej w taki sposób, że wyższy dochód jednostki zwiększa możliwość jej udziału w tworzeniu dochodów państwa⁸. Wyprzedzając dalsze rozważania, należy podkreślić, że sprawiedliwe obciążenie dochodów można osiągnąć, stosując model jednej daniny lub, tak jak obecnie, model kilku autonomicznych danin. Wybór modelu jest o tyle istotny, że determinuje on odporność systemu na ryzyko polityczne, a więc na wprowadzanie ulg i zwolnień w celu osiągnięcia doraźnych politycznych korzyści. Wybór metody opodatkowania dochodów obywateli warunkuje ponadto możliwość wprowadzania modyfikacji obciążeń wybranych grup zawodowych, w odpowiedzi np. na zmieniającą się sytuację ekonomiczną.

Model jednej daniny – wady oraz zalety jego wprowadzenia

Jedna danina oznacza taki model obciążenia dochodów, w którym w miejsce podatku dochodowego, składek na ubezpieczenia społeczne oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne płatnicy opłacają określoną procentowo stawkę jednej daniny. Zasadniczym celem wprowadzenia jednej daniny jest uzależnienie wysokości opłaconej daniny od osiągniętego dochodu, a nie jak to ma miejsce w np. systemie ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od przynależności zawodowej. Dodatkowo jedna danina wprowadza kumulację wszystkich źródeł dochodu, co ogranicza unikanie opodatkowania jak i opłacania składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Wyjątkowo możliwe jest ustanowienie preferencji np. dla osób rozpoczynających prowadzenie dzia-

na ubezpieczenie zdrowotne rolnika stanowiła cena połowy kwintala żyta z każdego hektara przeliczeniowego użytków rolnych w prowadzonym gospodarstwie rolnym, ustalonej dla celów wymiaru podatku rolnego. Ustawa z 13 stycznia 2012 r. o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za lata 2012–2014 (Dz.U. poz. 123), obniżyła składkę na ubezpieczenie zdrowotne rolników do 1 zł z ha przeliczeniowego.

⁶ A. Majchrzycka-Guzowska, *Finanse i prawo finansowe*, PWN, Warszawa 1995, s. 7.

⁷ Kryterium racjonalności analizowane było m.in. w *Teoretyczne podstawy reformy finansów*, op. cit., s. 49.

⁸ K. Piotrowska-Marczak, *Alternatywa systemu opodatkowania dochodów osób fizycznych* [w:] *Polski system podatkowy. Założenia a praktyka*, red. A. Pomorska, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2004, s. 45.

łalności gospodarczej⁹ bądź też osób osiągających niski dochód. Podstawą wymiaru jednej daniny jest więc zsumowany przychód, pomniejszony o koszty jego uzyskania. Model ten, o ile nie przewiduje nadmiernej liczby wyłączeń z opodatkowania jedną daniną źródeł przychodu, stanowi, moim zdaniem, optymalną formę gromadzenia dochodów państwa. Wprowadzenie jednej daniny ogranicza zasadność stosowania optymalizacji obciążenia dochodu. Problem ten jest obecnie szczególnie widoczny w ubezpieczeniach społecznych i zdrowotnym. Strony stosunku prawnego odpowiednio kształtując wzajemne zobowiązania (z reguły wybierając samozatrudnienie lub umowy cywilnoprawne w miejsce umowy o pracę), mogą znacznie obniżyć pozapłacowe koszty zatrudnienia, uszczuplając tym samym przychody Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz Narodowego Funduszu Zdrowia. Objęcie jedną daniną wszystkich źródeł aktywności zarobkowej powoduje, że strony stosunku prawnego, wybierając formę zatrudnienia, mają świadomość, że wysokość obciążeń nie będzie zależała od rodzaju zawartej umowy, a od osiąganego dochodu. Wprowadzenie jednej daniny ogranicza zjawisko tzw. dumpingu socjalnego, tj. pracy wykonywanej w warunkach obniżonej ochrony socjalnej (niższej składce, a tym samym i niższych przyszłych świadczeniach). Niektóre formy aktywności zarobkowej, np. wykonywanie umowy o dzieło, są całkowicie wyłączone z ubezpieczenia społecznego. W przypadku tej formy aktywności zarobkowej od wielu lat postuluje się objęcie jej ubezpieczeniem społecznym¹⁰ uznając, że umożliwi ona unikanie opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Wprowadzenie jednej daniny rozwiązałoby też i tę kwestię.

Zakładając, że ustawodawca wprowadza reformę neutralną dla przychodów budżetu, a więc dokonuje przeobrażenia obciążeń między poszczególnymi grupami, dążąc do ich zrównania, to objęcie jedną daniną źródeł dochodu wyłączonych z ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego może z uwagi na efekt skali prowadzić do obniżenia stopy lub stóp procentowych jednej daniny¹¹. Niższy poziom obciążeń pracowniczych stanowi, w mojej ocenie, jedną z pożądanych cech każdej reformy, zarówno systemu podatkowego, jak i systemów ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych. Efekt skali może być potencjalnie większy, jeżeli jedną daniną objęto by również rolników¹². Wprowadzenie jednolitych zasad obciążania dochodów obywateli może prowadzić do zwiększenia obciążeń

⁹ Art. 18 ust. 1 ustawy z 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (Dz.U. poz. 646) przewiduje zwolnienie z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne przez okres 6 miesięcy od dnia podjęcia działalności gospodarczej.

¹⁰ A. Kaczmarek, *Zakres podmiotowy ubezpieczenia chorobowego*, PSUS, Iwonicz-Zdrój 2010, s. 40 i n.

¹¹ Oznacza to możliwość zmniejszenia obciążeń wobec pracowników, których dochody charakteryzuje najwyższy udział w pozapłacowych kosztach pracy.

¹² O potrzebie włączenia rolników do systemu powszechnego zob. np. M. Krajewski, *Wygaszanie ubezpieczenia społecznego rolników jako optymalna metoda jego reformy* [w:]

np. dla podmiotów stosujących optymalizację¹³, ale także i podmiotów objętych obecnie preferencyjnymi formami opodatkowania (ryczałt, karta podatkowa) czy objętych współfinansowaniem z budżetu składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne (duchowni, osoby wykonujące umowy uaktywniające). Przez optymalizację obciążenia dochodów rozumiem zarówno minimalizację obciążeń podatkowych w granicach prawa, jak i wybór tytułu ubezpieczenia w sytuacji zbiegu tytułów w ubezpieczeniu społecznym. Wprowadzenie jednolitych zasad opodatkowania dochodów pozwoli ograniczyć stosowanie w miejsce stosunku pracy np. umów-zlecenia czy też samozatrudnienia zależnego¹⁴. Progresywne stawki jednej daniny prowadzić mogą ponadto do zwiększenia dochodu najniżej zarabiających pracowników, a tym samym do obniżenia kosztów prowadzonej działalności przez zatrudniających ich pracodawców. Przy założeniu neutralności budżetowej wprowadzanej reformy, osoby pozostające w stosunku pracy zyskają zarówno w przypadku wprowadzenia modelu jednolitej stawki jednej daniny, jak i zastosowania modelu progresywnych stawek.

Koncepcję ujednoczenia obciążeń dochodu należy uznać za element stabilizujący system podatkowy oraz systemy ubezpieczeń. Niestabilność przepisów i ich nadmierne skomplikowanie stanowią jedno z podstawowych uwarunkowań wpływających na inwestycje, tworzenie miejsc pracy i ograniczających wzrost gospodarczy. Z drugiej jednak strony wprowadzenie jednej daniny nie wyeliminuje ryzyka podnoszenia obciążeń w przyszłości, chociażby z uwagi na starzenie się społeczeństwa.

Za wadę jednej daniny należy uznać przede wszystkim ograniczoną możliwość oddziaływania państwa na funkcjonowanie podmiotów gospodarczych (niska elastyczność systemu podatkowego oraz systemu ubezpieczeń społecznych). Zmieniająca się rzeczywistość najlepiej uwidacznia, że corocznie ustalany plan finansowy państwa jest uzależniony w znacznej mierze od aktualnych wskaźników gospodarczych i społecznych. Całkowita abrogacja przepisów regulujących istotne elementy systemu finansowego państwa niesie ze sobą istotne ryzyko związane z koniecznością częstszej reorientacji zasad prowadzenia działalności czy zatrudniania pracowników. Ustawodawca, wprowadzając jedną daninę, powinien więc stopniowo harmonizować system podatkowy oraz systemy ubezpieczeń. W ramach każdego modelu opodatkowania dochodów obywateli, w tym także i jednej daniny, musi istnieć mechanizm uelastyczniający, kierowany do przedsiębiorców i stymulujący prowadzenie działalności

Prawo ubezpieczeń społecznych. Wybrane problemy, red. M. Czuryk, K. Naumowicz, UWM, Olsztyn 2016, s. 186–187.

¹³ Szerzej o optymalizacji podatkowej zob. np. A. Ladziński, *Prawne granice optymalizacji podatkowej*, „Przegląd Podatkowy” 2008, nr 6, s. 18–19.

¹⁴ W rozumieniu autora oznacza ono sytuację, gdy przedsiębiorca świadczy usługi, a co najmniej połowa przychodu uzyskiwana jest w ramach kooperacji np. z byłym pracodawcą albo na rzecz jednego podmiotu.

gospodarczej. Wprowadzenie sztywnych obciążeń dla przedsiębiorców może stanowić barierę dla rozwoju gospodarczego i uniemożliwić konkurencję z podmiotami prowadzącymi działalność za granicą.

Jeśli chodzi o przedsiębiorców, to wprowadzenie jednej daniny wymaga zastąpienia obecnie funkcjonujących form opodatkowania jedną formą, co w znaczny sposób wpłynie na opłacalność prowadzenia poszczególnych form działalności gospodarczej. Dodatkowo, w przypadku dochodów z dywidend czy świadczenia usług na rzecz spółki przez jej wspólników, ujednoczenie obciążeń wiązałoby się z koniecznością wkalkulowania do prowadzonej działalności nowej wyższej daniny. W poszczególnych systemach prawnych ustawodawcy różnicują stawki opodatkowania dochodów i stopy procentowe składek z poszczególnych form działalności gospodarczej tak, aby zapewnić ich konkurencyjność. Możliwym efektem ubocznym wprowadzenia jednej daniny byłoby więc obniżenie konkurencyjności oraz brak możliwości dostosowania nakładanych obciążeń do zmieniającej się sytuacji w globalnej gospodarce. Rozważania na ten temat wykraczają jednak poza ramy niniejszego artykułu.

Ujednoczenie zasad opłacania składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, przez wprowadzenie jednej daniny, może napotkać kilka zasadniczych barier. Pierwszą z nich stanowi odrębnie uregulowane finansowanie ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego rolników. System rolniczy jest w przeważającej mierze finansowany z budżetu państwa, a znaczna część rolników nie opłaca składki na ubezpieczenie zdrowotne¹⁵. Wątpliwości może budzić zastąpienie podatku rolnego, którego podstawowym celem jest wsparcie rolnictwa, przez jedną daninę. Wprowadzenie podatku obliczanego od rzeczywistych dochodów osiąganych przez gospodarstwo rolne napotkałoby opór samych zainteresowanych, co mogłoby przynieść odwrotny skutek pod postacią unikania opodatkowania. Zastąpienie podatku rolnego podatkiem dochodowym doprowadziłoby do zmniejszenia opłacalności produkcji rolnej, a tym samym upadku niskoobszarowych gospodarstw rolnych. Podobnie kształtuje się sytuacja osób duchownych, w przypadku których ryczałt w żaden sposób nie odpowiada ich rzeczywistemu dochodowi. Dodatkowo składki na ubezpieczenia społeczne duchownych są w przeważającej mierze finansowane z Funduszu Kościelnego.

Problemem do rozwiązania może być także ustanowienie składki wobec osób objętych bezskładkowym zaopatrzeniem społecznym¹⁶. Mam na myśli

¹⁵ Odrębności w przypadku rolników polegają na preferencji w zakresie wysokości składek na ubezpieczenie społeczne. Ich niski wymiar i finansowanie w ponad 90% z budżetu państwa sprawiają, że rolnicy są zainteresowani opłacaniem składek. Niski areal nie zapewnia dochodu mogącego stanowić jakiegokolwiek źródło utrzymania dla gospodarstwa domowego rolnika. Ustawodawca powinien zatem podjąć działania, mające na celu wyłączenie niskoobszarowych rolników z ubezpieczenia w KRUS.

¹⁶ Szerzej o metodach administracyjno-finansowych w zabezpieczeniu społecznym np. W. Muszalski, *Prawo socjalne* 99, PWN, Warszawa 1999, s. 94 i n.

sędziów¹⁷, prokuratorów¹⁸, żołnierzy zawodowych¹⁹, a także funkcjonariuszy Policji oraz formacji paramilitarnych²⁰. Tytułem ochrony, w przypadku osób objętych zaopatrzeniem społecznym, jest określona aktywność zawodowa. Wskazane wyżej kategorie osób, po osiągnięciu określonego wieku lub z chwilą wystąpienia niezdolności do pracy, nabywają prawo do świadczenia finansowanego, z uwagi na brak składki, z budżetu państwa. Objęcie wskazanych osób jedną daniną oznacza *de facto* opłacenie składki (rozumianej jako element składowy nowej daniny) ze środków pochodzących z budżetu państwa. Takie ujęcie może wywołać wątpliwości natury konstytucyjnej, przede wszystkim w przypadku sędziów, uprawnionych do uposażenia w związku z przeniesieniem w stan spoczynku. Konstrukcja ochrony przyznanej sędziom, a związanej z szeroko rozumianą niezawisłością, uniezależnia wysokość przysługującego uposażenia od wniesionego wkładu²¹. Jedną daninę należałoby, w przypadku osób objętych zaopatrzeniem społecznym, traktować jako podatek o charakterze solidarnościowym.

Ujednoczenie zasad opłacania składki zdrowotnej znajduje jednak silne uzasadnienie chociażby z tej przyczyny, że przysługujący ubezpieczonym poziom ochrony jest niezależny od wysokości opłaconej składki, a samo ubezpieczenie realizuje koncepcję solidarności społecznej. Zróznicowanie podstaw wymiaru składki zdrowotnej ogranicza przede wszystkim pracownikom możliwość sfinansowania specjalistycznych świadczeń komercyjnych, które wobec zapaści systemu ochrony zdrowia stanowią istotne uzupełnienie powszechnego systemu ochrony zdrowia²². W efekcie, przy ustawowo zagwarantowanym jednolitym poziomie ochrony osoby osiągające wyższy dochód są częstokroć uprawnione do zadeklarowania i opłacenia niższej składki. Uważam, że preferencje w postaci deklarowania składki naruszają zasadę równości i zasadę sprawiedliwości społecznej. Jedna danina mogłaby obniżyć obciążenie-

¹⁷ Ustawa z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, t.j. Dz.U. 2016, poz. 2062, ze zm.

¹⁸ Ustawa z 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze, t.j. Dz.U. 2017, poz. 1767, ze zm.

¹⁹ Ustawa z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, t.j. Dz.U. 2016, poz. 1037, ze zm.

²⁰ Ustawa z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, t.j. Dz.U. 2016, poz. 708, ze zm.

²¹ Jak słusznie wskazał W. Skrzydło, odpowiednia sytuacja materialna sędziów stanowi element gwarancji niezawisłości przyjętej przez Konstytucję. Szerzej zob. *idem*, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, 2013, LEX [dostęp: 1 grudnia 2017 r.].

²² Dotyczy to przede wszystkim tych źródeł przychodu i świadczeń, które w pełni zostały objęte składką na ubezpieczenie zdrowotne. Są to m.in. stosunek pracy, umowa-zlecenie, emerytura i renta.

nia, w szczególności pracowników oraz emerytów i rencistów, a jednocześnie poprzez zwiększenie finansowania od osób osiągających najwyższe dochody ustabilizować poziom dostępnych świadczeń.

Za istotną barierę wprowadzenia jednej daniny należy uznać także obowiązujące przepisy o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego w UE. Na mocy rozporządzeń 883/2004²³ oraz 987/2009²⁴ osoba objęta koordynacją, a więc np. wykonująca równoległe co najmniej dwie formy aktywności zarobkowej w dwóch państwach, podlega ubezpieczeniu, w tym także opłaca składkę, wyłącznie w jednym z tych państw. Reguła wyrażona w art. 11 i następnych rozporządzenia 883/2004 określana jest zasadą stosowania ustawodawstwa jednego państwa²⁵. Po ustaleniu właściwego państwa ubezpieczenia ubezpieczony nie może przystąpić do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego w innym państwie. W praktyce może więc wystąpić problem określenia charakteru prawnego jednej daniny oraz wzajemnej relacji między nową daniną a prawem do świadczeń z ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego. Z uwagi jednak na ogólne założenia niniejszego artykułu należy jedynie zasygnalizować ten problem.

Model autonomicznych obciążeń z tytułu podatku dochodowego, składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne – wady i zalety

Obecny model obciążeń dochodów obywateli przewiduje trzy niezależne daniny: podatek dochodowy, składki na ubezpieczenie społeczne oraz składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Każda z nich została oparta na odmiennej konstrukcji. Różni je między innymi zakres podmiotowy oraz zasady kumulacji. System podatkowy oparty jest na kryterium dochodu i kumulacji jego źródeł. Opodatkowaniem objęte są, co do zasady, wszystkie źródła dochodu (wyjątek stanowi ryczałt ewidencjonowany), a wraz z jego wzrostem zwiększa się wysokość należnego podatku. System ubezpieczeń społecznych oparty jest na kryterium przynależności zawodowej oraz ograniczonej kumulacji źródeł dochodu (zbiegu tytułów ubezpieczenia). System ubezpieczenia zdrowotnego charakteryzuje kryterium przynależności zawodowej oraz szersza niż w ubezpieczeniu społecznym kumulacja tytułów ubezpieczenia. W ubezpieczeniach społecznych

²³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, Dz.Urz. UE L 166 z 2004 r., s. 1.

²⁴ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z 16 września 2009 r. dotyczące wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, Dz.Urz. UE L 284 z 2009 r., s. 1.

²⁵ Tak np. K. Ślebzak, *Koordinacja systemów zabezpieczenia społecznego. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012, s. 208 i n.; T. Bińczycka-Majewska, *Koordinacja systemów zabezpieczenia w Unii Europejskiej*, Zakamycze, Kraków 1999, s. 116 i n.

i zdrowotnym ustawodawca nie przewiduje progresji stopy procentowej składki (z wyjątkiem składki na ubezpieczenie z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych). Przynależność zawodowa (tytuł ubezpieczenia) wyznacza wysokość składki bądź zwolnienie z jej opłacania. Należną składkę ustala się odrębnie dla każdej z form aktywności zarobkowej. Dodatkowo dla każdego z tytułów ubezpieczenia ustawodawca przewiduje odmienną podstawę wymiaru składki: przychód, zadeklarowaną kwotę bądź wynagrodzenie minimalne.

Podstawową zaletą obecnego modelu jest jego elastyczność, która przejawia się możliwością zróżnicowania obciążeń poszczególnych grup społecznych i zawodowych oraz tworzenia preferencji dla działalności gospodarczej lub rolniczej. Elastyczność oznacza możliwość modyfikowania stawek podatkowych czy wprowadzenia ulg, tak aby zachować odpowiednio wysoki wzrost gospodarczy, przeciwdziałać następstwom dekonjunkury gospodarczej, w tym w szczególności zjawisku bezrobocia, a jednocześnie zagwarantować optymalny poziom zaspokajania potrzeb społecznych. Model jednej daniny nie ma takiej właściwości. O ile jednak elastyczność obciążeń stanowi zaletę obecnego systemu, o tyle ryzyko polityczne stanowi największą wadę autonomicznego systemu obciążeń. Za przykład może posłużyć obecna konstrukcja zbiegu tytułów w ubezpieczeniu społecznym. Przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w sytuacji zbiegu tytułów wprowadzają możliwość wyłączenia z ubezpieczenia niektórych form aktywności zarobkowej, co powoduje, że to przynależność zawodowa, a nie osiągnany dochód, decyduje o objęciu źródła aktywności zarobkowej obowiązkiem ubezpieczenia²⁶. Na mocy art. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w przypadku równoległego posiadania kilku tytułów ubezpieczenia ustawodawca umożliwia wybór jednego lub kilku spośród nich²⁷. Dla przedsiębiorcy pozostającego jednocześnie w stosunku pracy i osiągającego ze stosunku pracy co najmniej minimalne wynagrodzenie następuje wyłączenie obowiązku ubezpieczenia społecznego z działalności gospodarczej, nawet jeżeli owa działalność stanowi podstawowe źródło dochodu takiej osoby. Rozwiązanie wprowadzające wyłączenie z ubezpieczenia społecznego podstawowego źródła dochodu stanowi istotną wadę obecnego systemu²⁸. Na podobnych zasadach można obniżyć należną składkę w ubezpieczeniu zdrowotnym, z tym jednak zastrzeżeniem, że w ustawie o świadcze-

²⁶ Zróżnicowane podleganie ubezpieczeniom przez osoby wykonujące równoległe różne formy zatrudnienia bądź prawo zmiany tytułu ubezpieczenia w celu obniżenia należnej składki uznaje się na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych za odpowiednik optymalizacji podatkowej. Tak np. A. Kaczmarek, M. Krajewski, *Zbieg tytułów ubezpieczenia emerytalnego i rentowego – analiza obecnego stanu prawnego oraz koncepcja budowy nowego modelu*, „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i Praktyka” 2017, nr 2, s. 10–11.

²⁷ Ł. Prasolek [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska, C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 254 i n.

²⁸ Szerzej zob. A. Kaczmarek, M. Krajewski, *Zbieg tytułów ubezpieczenia*, *op. cit.*, s. 18–19.

niach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych²⁹ ustawodawca wprowadził szeroką kumulację tytułów ubezpieczenia. W konsekwencji wyłączenie tytułu ubezpieczenia z obowiązku opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne może jednocześnie oznaczać obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Ustawodawca wprowadza ponadto dysproporcję w zakresie ustalania podstawy wymiaru składki między pracownikami (skumulowany przychód) a pozostałymi ubezpieczonymi (co do zasady objęcie ubezpieczeniem jednej formy aktywności zarobkowej). Ma to szczególnie istotne znaczenie w ubezpieczeniu zdrowotnym, gdzie składka warunkuje prawo do świadczeń, jednakże jej wysokość nie wpływa na kształt uprawnień ubezpieczonego. Powiązanie podstawy wymiaru składki z ubezpieczeniem społecznym powoduje, że koszt ubezpieczenia zdrowotnego w Polsce ponoszony jest w zdecydowanej mierze przez pracowników.

Niewątpliwą zaletą obecnego systemu jest możliwość tworzenia odrębnych zasad opodatkowania działalności gospodarczej oraz wprowadzanie preferencji związanych z rozpoczęciem działalności gospodarczej. Takie działania, o ile przyświeca im cel ekonomiczny, a ustawodawca wskazuje ramy czasowe obowiązywania preferencyjnych zasad, należy uznać za właściwe. Jednakże panująca nierównowaga w zakresie obciążeń dochodów jest w znacznej mierze wynikiem nie potrzeb natury ekonomicznej, a koniunktury politycznej. Mam tutaj na myśli przede wszystkim rozszerzanie ulg i uprawnień dla rolników, czy też umarzanie należności składkowych wobec podmiotów działających w sektorze górniczym.

Wraz z reorientacją zakładanych celów państwo powinno mieć możliwość dokonywania modyfikacji komponentów systemu gospodarczego i społecznego. Naruszenie dotychczasowej równowagi ekonomicznej narusza spójność gospodarki jako całości³⁰. Ochrona i wsparcie poszczególnych segmentów gospodarki możliwa jest przede wszystkim w systemie autonomicznych obciążeń. Z drugiej strony warto wskazać, że już w niedalekiej przyszłości należy liczyć się z koniecznością stopniowego zwiększania wydatków państwa, związanego np. z obniżeniem wieku emerytalnego czy starzeniem się społeczeństwa. Zachowanie obecnego modelu gromadzenia środków i stopniowe odchodzenie od zatrudnienia pracowniczego na rzecz cywilnoprawnego wpłynie na powiększanie deficytu budżetowego, a w przyszłości zwiększy koszt obsługi zaciąganego dzisiaj zadłużenia.

²⁹ Ustawa z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, t.j. Dz.U. 2017, poz. 1938, ze zm.

³⁰ J. Marczak, *Wpływ kryzysu gospodarczego (finansowego) na system podatkowy na przykładzie Hiszpanii* [w:] *Daniny publiczne*, red. A. Dobaczewska, E. Juchniewicz, T. Sowiński, CeDeWu, Warszawa 2010, s. 86.

Wadą obecnego systemu obciążeń jest to, że tworzy on preferencje dla najsilniejszych podmiotów, które przez interpretowanie niejasnych przepisów unikają opodatkowania. Przepisy podatkowe wspierają także mikroprzedsiębiorców. Poza preferencjami znajdują się podmioty zatrudniające z reguły kilku pracowników. Nierówne traktowanie poszczególnych podmiotów mogłoby zostać usunięte przez ujednoczenie i uproszczenie przepisów. Postulowane wyżej rozwiązanie mogłoby częściowo ograniczyć potrzebę interpretacji podatkowych.

Konsekwencje wyboru modelu jednej daniny albo pozostawienia obecnego modelu systemu podatkowego, systemu ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego

Wybór optymalnego modelu obciążeń dochodów obywateli powinien stanowić kompromis uwzględniający interesy trzech najważniejszych, z punktu widzenia interesów gospodarczych i społecznych państwa, grup społecznych: samozatrudnionego, pracodawcy oraz pracownika. Jeśli chodzi o samozatrudnionego, to należy wskazać, że istotną barierę dla rozpoczęcia lub kontynuowania działalności stanowią koszty związane z ubezpieczeniem społecznym. Dla samozatrudnionego optymalny model stanowi autonomia poszczególnych obciążeń. Na gruncie obecnie obowiązujących przepisów ma on możliwość wyboru formy opodatkowania, zadeklarowania podstawy wymiaru składki czy zawieszenia działalności gospodarczej, dzięki czemu wysokość opłacanych danin (szczególnie ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego) ulega istotnej redukcji. Wprowadzenie modelu jednej daniny oznaczałoby przede wszystkim rozciągnięcie ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego na cały dochód samozatrudnionego, a tym samym potencjalny wzrost obciążeń. Z drugiej jednak strony wprowadzenie jednej daniny uśrednia obciążenia przedsiębiorców. W okresach, za które przedsiębiorca nie osiągnąłby dochodu, nie opłacałby składki na ubezpieczenie społeczne, a jednocześnie w razie osiągnięcia wyższego dochodu w pozostałych okresach opłacałby wyższą daninę. Zawieszenie prowadzenia działalności gospodarczej przewidziane w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych stałoby się więc bezcelowe. Nieopłacalne ekonomicznie byłoby też multiplikowanie aktywności zarobkowych.

W przypadku pracodawcy, który zatrudnia pracowników, istotnym elementem prowadzonej działalności są pozapłacowe koszty zatrudnienia. Wprowadzenie jednej daniny oznaczałoby, co do zasady, obniżenie kosztu zatrudnienia pracowników, a jednocześnie zwiększyłyby dochód zatrudnianych pracowników. Takie założenie wynika z faktu, że model jednej daniny znosi tzw. konkurencję wewnętrzną, tj. znaczne zróżnicowanie pozapłacowych kosztów zatrudnienia i wypieranie zatrudnienia pracowniczego przez tańsze zatrudnienie cywilnoprawne oraz samozatrudnienie zależne. Zrównanie kosztów zatrudnienia pracownika oraz zleceniobiorcy (czy przyjmującego dzieło)

ogranicza możliwość optymalizacji obciążeń, a tym samym wprowadza możliwość obniżenia zarówno wysokości składek, jak i podatków. Ustawodawca próbuje ograniczać odejście z zatrudnienia pracowniczego na rzecz zatrudnienia cywilnoprawnego, nadając umowie-zlecenia elementy charakterystyczne dla stosunku pracy, np. minimalną stawkę godzinową czy kumulowanie tytułów w ubezpieczeniu społecznym. Działania te sprawiają jednak, że system ubezpieczeń jest coraz bardziej niestabilny, co poważnie utrudnia realizację zobowiązań długoterminowych³¹. Niestabilność ta sprawia, że pracodawcy coraz częściej poszukują alternatywnych sposobów ponoszenia niższych obciążeń socjalnych, zastępując klasyczne ubezpieczenia społeczne czy zdrowotne alternatywnymi formami, np. pakietami medycznymi lub ubezpieczeniami na życie. Osłabia to presję pracowników na pozostawanie w stosunku pracy.

W 2019 r. możliwa jest likwidacja jednej z istotnych barier wprowadzenia jednolitej daniny³², a mianowicie maksymalnej rocznej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. W art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ustawodawca określił, że roczna podstawa wymiaru składek emerytalnej i rentowej nie może być wyższa od kwoty odpowiadającej trzydziestokrotności prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej na dany rok kalendarzowy, określonego w ustawie budżetowej, ustawie o prowizorium budżetowym lub ich projektach, jeżeli odpowiednie ustawy nie zostały uchwalone. Zniesienie limitu składki emerytalnej i rentowej może budzić wątpliwości, gdyż obejmuje on, co do zasady, pracowników (a ponadto także między innymi posłów i senatorów oraz nieliczne przypadki zleceniobiorców). Z uwagi na zróżnicowanie podstawy wymiaru składki w zależności od tytułu ubezpieczenia można postawić tezę, że likwidacja limitu świadczy o potrzebie sfinansowania bieżących zobowiązań budżetowych ze środków najlepiej zarabiających pracowników, a sama podwyżka obciążeń może zostać zakwalifikowana jako *quasi*-próg podatkowy, zastosowany w przypadku jedynie części osób ubezpieczonych. W praktyce może to jednak prowadzić do zwiększenia skali samozatrudnienia, a ponadto dodatkowo obciążyć budżet, gdyż najlepiej zarabiającymi pracownikami są między innymi także lekarze zatrudnieni w systemie ochrony zdrowia czy naukowcy zatrudnieni na uczelniach wyższych.

Z punktu widzenia osób, których podstawą zatrudnienia są umowy cywilnoprawne, optymalny jest obecny model autonomii obciążeń. W ubezpiecze-

³¹ Jako klasyczny przykład można wskazać sytuacje podmiotów działających w systemie ochrony zdrowia, gdzie koszt zatrudnienia personelu medycznego stanowi istotny element oferty na realizację kontraktu z NFZ, czy też sytuacje podmiotów gospodarczych działających w sektorze rozbudowy infrastruktury.

³² Prezydent skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją nowelizacji ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, dotyczącej zniesienia górnego limitu składek na ZUS.

niu społecznym ustawodawca umożliwia takim osobom wybór tytułu ubezpieczenia, a tym samym określenie należności z tytułu ubezpieczeń społecznych. Podobnie kształtuje się sytuacja wysoko opłacanych specjalistów. Z kolei osoby najniżej zarabiające, pracujące dorywczo, mogłyby skorzystać na preferencyjnym pierwszym progu w progresywnym modelu jednej daniny, który byłby z pewnością niższy niż obecnie obowiązujące obciążenia z tytułu składek i podatków.

Z punktu widzenia rolników, korzystających z niskich stawek podatku rolnego (wyjątek stanowią działy specjalne produkcji rolnej) oraz ubezpieczeń niemal w całości finansowanych z budżetu państwa, wprowadzenie jednej daniny oznaczałoby zapaść przede wszystkim niskoobszarowego rolnictwa. Dla znacznej części rolników, szczególnie gospodarujących na areałach poniżej 5 ha, jednolity podatek mógłby prowadzić do odejścia od nisko opłacalnej działalności rolniczej i sprzedaży lub wydzierżawienia użytków rolnych. Konsolidacja gospodarstw jest posunięciem wyczekiwany przez średnio- i wysokoobszarowych rolników pragnących powiększyć areał gospodarstwa rolnego. Nie jest to możliwe, nie tylko z uwagi na dopłaty w rolnictwie, ale także z uwagi na ubezpieczenie finansowane niemal w całości z budżetu państwa.

Z punktu widzenia emerytów i rencistów, a także osób objętych zaopatrzeniem społecznym wybór modelu zasadniczo nie wpłynie na ich sytuację materialną. Dochody tych osób zostałyby bowiem ubruttowione, to znaczy z budżetu państwa zostałaby przekazana dotacja uwzględniająca wyższe obciążenia, a następnie środki pochodzące z dotacji powróciłyby do budżetu z racji opłacania wyższej jednej daniny.

Podsumowanie

Z uwagi na wielość i złożoność problemów należy wskazać, że wprowadzenie jednej daniny, co do zasady, jest możliwe i zasadne, jednakże powodzenie reformy zależy od wielu czynników. Ze względu na znaczne rozłożenie jej w czasie, a także niezadowolenie społeczne powodowane zwiększaniem obciążeń niektórych grup obywateli, jest ono dodatkowo obarczone ryzykiem politycznym. Koncepcja jednolitej podstawy wymiaru składek i podatków, a także włączenie do systemu osób i źródeł dochodu zwolnionych z opłacania składek, może jednak przy racjonalnej i niskiej stopie procentowej daniny uzyskać społeczną akceptację.

Reorientacja obciążeń obywateli wprowadzająca przejście z obecnie funkcjonującego modelu korporacyjnego³³, w którym powiązanie obciążeń ze świadczeniami motywuje do opłacania składek i podatków, do modelu redys-

³³ Szerzej zob. G. Esping-Andersen, *Trzy światy kapitalistycznego państwa dobrobytu*, Difin, Warszawa 2010, s. 289.

trybucyjnego, gdzie wraz ze wzrostem gospodarczym państwo marginalizuje nierówności społeczne, może budzić liczne wątpliwości. Obejmują one przede wszystkim ocenę następstw silniejszego niż dotychczas akcentowania redystrybucyjnej funkcji podatków i składek. Obecny model autonomicznych obciążeń w większym stopniu uwzględnia udział szeroko rozumianych pracobiorców. Model jednej daniny, wyrównując obciążenia, zwiększa udział w tworzeniu funduszy ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego osób najlepiej zarabiających, w tym przedsiębiorców.

Rozwiązaniem może być stopniowe dochodzenie do modelu jednej daniny poprzez odrębny proces modyfikacji dwóch albo trzech segmentów. Dwa z nich, np. system podatkowy i ubezpieczenie zdrowotne, mogłyby ulec scaleniu, natomiast w trzecim, np. w systemie ubezpieczeń społecznych, dokonano by jedynie uproszczenia zasad podlegania tym ubezpieczeniom. Trudno także przewidzieć, co w tym procesie okazałoby się najtrudniejsze, tzn. ujednoczenie (bądź też scalanie) którego (których) z tych systemów sprawi najwięcej problemów. Bezsporne jest jednak to, że reformę najłatwiej będzie przeprowadzić w systemie ochrony zdrowia. Po pierwsze, niezaprzeczalna jest konieczność zwiększenia finansowania tego systemu, a po drugie, można oczekiwać, że wprowadzenie zmian opartych na koncepcji powszechnej solidarności społecznej zyska akceptację. Najwięcej problemów do rozwiązania pozostaje w systemie ubezpieczeń społecznych i to ten element mógłby przyczynić się do niepowodzenia reformy. Być może już nieudana próba ujednoczenia jednego z systemów doprowadzi do wypracowania alternatywnej, aczkolwiek zbliżonej koncepcji, np. ujednoczenia wyłącznie systemu podatkowego albo ujednoczenia wyłącznie ubezpieczenia zdrowotnego. Uważam, że przy znacznych różnicach w strukturze przychodów i kosztów przedsiębiorców oraz pracobiorców niezwykle trudnym zadaniem byłoby wprowadzenie jednej daniny w okresie krótszym niż 5 lat. Z drugiej jednak strony uproszczenie zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu, a także zwiększenie obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne większości grup społecznych jest konieczne.

Na tym etapie nie sposób ocenić skalę potencjalnego zwiększenia szarej strefy, która jest charakterystyczna dla zwiększania obciążeń nakładanych na obywateli. W dłuższej perspektywie niskie bezrobocie oraz likwidacja przywilejów ograniczyłyby rozmiar tego zjawiska. Jednakże zwiększanie bezskładkowych uprawnień socjalnych, w szczególności osób najbiedniejszych, prowadzi do ukrywania dochodów.

Nie do przecenienia jest także zmniejszenie kosztów obsługi księgowej oraz zmniejszenie aparatu biurokratycznego. Rozliczenie jednej daniny pozwalałoby na ograniczenie obsługi księgowej i kadrowo-płacowej u pracodawcy, zmniejszenie zatrudnienia w urzędach skarbowych oraz Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

W przypadku przepisów podatkowych, z uwagi na delikatną materię, jaką stanowi opodatkowanie przedsiębiorców, wprowadzane zmiany powinny polegać na stopniowym odchodzeniu od ryczaftu i karty podatkowej. Model zbliżony do podatku liniowego lub o niewielkiej progresji z limitami kosztów, zapewniający odpowiednie ulgi osobom rozpoczynającym prowadzenie działalności, zapewniłby sprawiedliwe rozłożenie obciążeń na całą zbiorowość. Wobec prognozowanych coraz wyższych wydatków socjalnych stopniowe zrównywanie obciążeń stanowi optymalną metodę zachowania równowagi społecznej. Postulowany długofalowy i ewolucyjny charakter reformy umożliwi osiągnięcie celu, jakim jest wypracowanie sprawiedliwego oraz stabilnego modelu opodatkowania i obciążenia składkami dochodów obywateli.

Bibliografia

- Bińczycka-Majewska T., *Koordinacja systemów zabezpieczenia w Unii Europejskiej*, Zakamycze, Kraków 1999.
- Bińczycka-Majewska T., *Kumulacja i rozłączność tytułów ubezpieczenia społecznego*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2007, nr 1.
- Bińczycka-Majewska T., *Zbieg tytułów ubezpieczenia emerytalnego i rentowego w nowym systemie ubezpieczeń społecznych*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2000, nr 12.
- Daniny publiczne*, red. A. Dobaczewska, E. Juchniewicz, T. Sowiński, CeDeWu, Warszawa 2010.
- Esping-Andersen G., *Trzy światy kapitalistycznego państwa dobrobytu*, Difin, Warszawa 2010.
- Kaczmarek A., *Zakres podmiotowy ubezpieczenia chorobowego*, PSUS, Iwonicz-Zdrój 2010.
- Kaczmarek A., Krajewski M., *Zbieg tytułów ubezpieczenia emerytalnego i rentowego – analiza obecnego stanu prawnego oraz koncepcja budowy nowego modelu*, „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i Praktyka” 2017, nr 2.
- Ladziński A., *Prawne granice optymalizacji podatkowej*, „Przegląd Podatkowy” 2008, nr 6.
- Majchrzycka-Guzowska A., *Finanse i prawo finansowe*, PWN, Warszawa 1995.
- Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Polski system podatkowy. Założenia a praktyka*, red. A. Pomorska, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2004.
- Prawo ubezpieczeń społecznych. Wybrane problemy*, red. M. Czuryk, K. Naumowicz, UWM, Olsztyn 2016.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, 2013, LEX.
- Ślebza K., *Koordinacja systemów zabezpieczenia społecznego. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012.

Teoretyczne podstawy reformy finansów w Polsce, red. J. Ostaszewski, Z. Fedorowicz, T. Kierczyński, Difin, Warszawa 2004.

Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, red. B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska, C.H. Beck, Warszawa 2011.